

Andrzej Puliński

ORCID 0000-0001-5376-2998

*Niepaństwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Białymstoku
Katedra Pedagogiki*

**PROBLEMATYKA OŚWIATY I SZKOLNICTWA
NA ŁAMACH PIERWSZEGO NUMERU
„GAZETY BIAŁOSTOCKIEJ
Z 1-2 WRZEŚNIA 1951 R.**

Streszczenie

W dniu 1 września 1951 r. ukazał się pierwszy numer „Gazety Białostockiej”. Data jego wydania zbiegła się z dniem rozpoczęcia nowego roku szkolnego 1951/1952. Z tego względu duża część materiałów prasowych dotyczyła kwestii oświaty i szkolnictwa w Polsce, Białymstoku i województwie białostockim. Zamieszczone w tym wydaniu artykuły, notatki i informacje poruszały ważne aspekty odnoszące się do kwestii aktualnych w owym czasie ideałów wychowawczych forsowanych przez komunistyczne władze, a także celów stawianych przed szkolnictwem, nauczycielami, organizacjami związkowymi i młodzieżowymi. Wyrażane były specyficznym językiem propagandowym, który w zamierzeniu miał motywować odbiorców do wydajniejszej pracy i zaangażowania w tworzeniu nowej, jak to określano „socjalistycznej rzeczywistości”. W tekstach zamieszczanych w gazecie odnajdujemy ponadto także informacje i dane liczbowe na temat remontów infrastruktury szkolnej, wyposażenia szkół a nawet efektów akcji zapewnienia wszystkim uczniom podręczników szkolnych. Dowiadujemy się o harmonogramie uroczystości miejskich związanych z rozpoczęciem roku szkolnego i towarzyszących im imprezach artystycznych.

Abstract

On September 1, 1951, the first issue of “Gazeta Białostocka” was published. The date of its release coincided with the start of the new school year 1951/1952. Therefore, a significant portion of the press materials focused on education and schooling issues in Poland, Białystok, and the Białystok Voivodeship. The articles, notes, and information included in this edition addressed important aspects related to the prevailing educational ideals promoted by the communist authorities at that time, as well as the goals set for the education system, teachers, trade unions, and youth organizations. They were expressed in a specific propaganda language intended to motivate the audience towards more efficient work and engagement in creating the so-called “socialist reality”. Furthermore, the newspaper texts also provided information and statistical data on the renovation of school infrastructure, school equipment, and even the results of campaigns aimed at providing all students with textbooks. We also learn about the schedule of city ceremonies related to the start of the school year and accompanying artistic events.

W dniu 1 września 1951 r. ukazał się pierwszy numer „Gazety Białostockiej”. Gazeta ta była organem Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR)¹. Jak każda gazeta partyjna w kraju, na stronie tytułowej zamieszczała hasło: „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się”. Była, jak podkreślała Redakcja, gazetą przeznaczoną dla „szerokich mas pracujących Białostocczyzny”. Będąc partyjnym czasopismem, „Gazeta Białostocka” posługiwała się określonym językiem propagandowym, w którym wyraźnie określonym wrogiem była sanacyjna, burżuazyjna II Rzeczpospolita Polska (II RP) oraz „angloamerykańscy imperialiści i podżegacze wojenni”. Język ten, określany także za G. Orwellem jako *nowomowa*², stanowi do dnia dzisiejszego obszar badań i rozważań nie tylko na polu politycznym czy ideologicznym

¹ Szerzej na temat procesu organizowania się redakcji „Gazety Białostockiej” pisze: A. Świdzińska, *20 lat Gazety Białostockiej 1951–1971*, Białystok 1972, s. 10–12.

² G. Orwell, *Rok 1984*, Warszawa 1988, s. 207–216.

ale także w obszarze filologii, historii i teorii literatury³. W artykule przytoczono wiele fragmentów, w których zastosowano tego typu język, wychodząc z założenia, że każda epoka historyczna posiada swoją własną specyfikę i abstrahowanie od tych szczególnych cech, zachowań czy środków wyrazu i przekazu informacji, zubaża rzeczywisty obraz danego okresu historycznego. Artykuł ten ma stanowić w założeniu pewien rodzaj zbioru informacji źródłowych do badań z zakresu historii wychowania i stanowi część większego projektu badawczego nad prasą i czasopiśmiennictwem pierwszego powojennego dziesięciolecia⁴.

Analizowane teksty ukazały się w pierwszym numerze nowopowstałej gazety, która jak już wspomniano, zaczęła się ukazywać regularnie właśnie 1 września 1951 r. i zbiegło się to z rozpoczęciem roku szkolnego 1951/1952. W ten sposób problematyka szkolnictwa, oświaty i edukacji została szeroko zaprezentowana właśnie w tym pierwszym historycznym numerze gazety.

Już na pierwszej stronie, w związku z rozpoczęciem roku szkolnego 1951/1952 zamieszczono zdjęcie dziecka czytającego elementarz. Fotografia ta ilustrowała krótką notatkę o treści: „Rocznik PKWN-owski idzie do szkoły. Pokolenie Polski Ludowej rozpoczyna naukę. Wyrośnie z niego nowa inteligencja związana nierozzerwalnie z ludem pracującym. Radosna przyszłość czeka naszą działwę. Budujący zręby Socjalizmu naród polski złączony wspólną walką z wielomilionowymi siłami międzynarodowego ruchu obrońców pokoju, w oparciu o przyjaźń i pomoc Związku Radzieckiego prze-

³ M. Głowiński, *Nowomowa i ciągi dalsze. Szkice dawne i nowe*, Warszawa 2009.

⁴ A. J. Puliński, *Oświata i szkolnictwo w Białymstoku na łamach „Jedności Narodowej” w wakacyjnych miesiącach roku 1945*, [w:] *Studia i szkice z zakresu pedagogiki ogólnej, andragogiki oraz historii oświaty o poczuciu bezpieczeństwa, migracji, ludziach dojrzałych i problemach oświaty*, red. J. Górniewicz, Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit”, Toruń 2023, s. 293–306; A. J. Puliński, *Straty wojenne wśród pracowników Uniwersytetu Warszawskiego w świetle artykułów wspomnieniowych zamieszczonych na łamach „Przeglądu Historycznego” z roku 1946*, [w:] *Pedagogika szkoły wyższej w drugiej połowie XXI wieku. Drogi od klasycznej ortodoksji do postkultury*, red. J. Górniewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2020, s. 157–168.

ciwstawi się wszelkim machinacjom angloamerykańskich imperialistów, podżegaczy wojennych”⁵. Ten krótki tekst ukazuje w jaki sposób ówczesna propaganda łączyła oczywiste kwestie szkolnictwa z walką polityczną. Należy pamiętać, że rok 1951, to okres tzw. stalinizmu i wszystkie zagadnienia społeczne, w tym oświata, szkolnictwo i kultura podporządkowane są ideologii i polityce.

Kwestie te pojawiają się we wszystkich materiałach prasowych, sprawozdaniach, relacjach i artykułach publicystycznych.

Na drugiej stronie gazety zamieszczono relację Polskiej Agencji Prasowej (PAP) ze spotkania warszawskich nauczycieli z ministrem Oświaty Witoldem Jarosińskim⁶. Odkonalo się ono w warszawskiej siedzibie Zarządu Głównego ZNP w dniu 30 sierpnia 1951 r. W tekście obszernego artykułu zamieszczono główne tezy z wystąpienia ministra. Mówił on m.in., że „zadaniem szkoły i nauczycielstwa, jest przygotować taką młodzież, która potrafi kontynuować, rozwijać i podnosić na jeszcze wyższy poziom budownictwo socjalistyczne”. Jego zdaniem, „można będzie tego dokonać tylko wtedy, gdy podniesiemy na wyższy poziom całą pracę wychowawczo-dydaktyczną szkoły, gdy otworzymy szeroki dostęp do szkoły twórczemu, żywemu i bogatemu porywowi, który idzie od kopalń, od hut, który rodzi się w entuzjastycznym wysiłku przodowników pracy, racjonalizatorów i nowatorów”⁷. Minister podkreślił, że nauczyciele stając przed tak wielkimi wyzwaniami powinni w pierwszej kolejności podnosić na wyższy poziom „swą świadomość ideologiczną,

⁵ „Gazeta Białostocka” 1951, nr 1, 1–2 września, s. 1.

⁶ Witold Jarosiński, ur. 18 września 1909 w Warszawie, zm. 5 grudnia 1993. Nauczyciel i polonista. Ukończył w 1929 r. studia z zakresu filologii polskiej na Uniwersytecie Warszawskim. Członek organizacji „Życie” i Komunistycznego Związku Młodzieży Polski (KZMP). Brał udział w kampanii wrześniowej 1939 r. Polski polityk komunistyczny (od 1945 r. w PPR, następnie w PZPR). Poseł na Sejm PRL I, II, III, IV, V, VI i VII kadencji, sekretarz Komitetu Centralnego PZPR (1956–1957, 1960–1968), minister oświaty (1950–1956), zastępca przewodniczącego Rady Państwa (1968–1969), a do 1972 jej członek. Budowniczy Polski Ludowej. T. Mołdawa, *Ludzie władzy, 1944–1991: władze państwowe i polityczne Polski według stanu na dzień 28 II 1991*, Warszawa 1991, s. 196, 263, 363.

⁷ *Nauczycielstwo polskie chlubnie wykona zadanie wychowania młodego socjalistycznego człowieka, oświadczył Minister oświaty Witold Jarosiński*, „Gazeta Białostocka” 1951, nr 1, 1–2 września, s. 2.

aktywność polityczną”. Dopiero na trzecim miejscu ulokował doskonalenie zawodowe. Kolejność ta wskazuje na priorytety ówczesnych władz. Kadra nauczycielska uczestnicząca w różnego rodzaju kursach podnoszących kwalifikacje zawodowe czy też biorąca udział w szkoleniach z zakresu doskonalenia zawodowego organizowanych przez instytucje państwowe zmuszana była do nauki, zaliczania a nawet zdawania egzaminów z zakresu wiedzy o marksizmie czy historii ruchu robotniczego. W zakres zagadnień i cykli tematycznych wchodziły nastroje społeczne; rola klasy robotniczej w rozwoju społecznym; od demokracji ludowej do socjalizmu; problematyka nauczycielska⁸. Jak pisała Edyta Kahl: „W modyfikowanym co 3 lata programie znalazły się treści z zakresu socjologii, filozofii, ekonomii politycznej, a także napisany pod nadzorem Stalina „Krótki kurs historii WKP(b)”, który dostarczał założeń ideologicznych dla nowego paradygmatu nauk humanistycznych i społecznych, w tym i dla pedagogiki. Program ten realizowano na wykładach i seminariach. Dodatkowo nauczyciele zmuszeni byli pogłębiać te problemy w toku indywidualnej pracy”⁹.

Mówca zaapelował również do zebranych nauczycieli, by w swej pracy pedagogicznej szeroko czerpali z doświadczeń pedagogiki radzieckiej oraz rodzimej postępowej myśli pedagogicznej. W tym kontekście wymienił nazwiska Stefana Rudniańskiego¹⁰, Władzy-

⁸ B. Grześ, *ZNP w Polsce Ludowej*, [w:] *Związek Nauczycielstwa Polskiego. Zarys dziejów 1905–1985*, red. B. Grześ, Warszawa 1986, s. 446.

⁹ E. Kahl, *Związkowe doskonalenie nauczycieli wobec polityki oświatowej władz państwowych w Polsce Ludowej*, [w:] *W kręgu dawnych i współczesnych teorii wychowania: uczeń – szkoła – nauczyciel*, red. K. Dormus, R. Ślęczka, Kraków 2012, s. 536.

¹⁰ Stefan Rudniański (Salomon Rubinroth), ur. 28 kwietnia 1887 w Brześciu, zm. w 1941 we Lwowie lub w okolicach Złoczowa – polski filozof, psycholog, pedagog, działacz komunistyczny. W latach 1911–1915 studiował w Lipsku filozofię, pedagogikę i psychologię. Od 1916 nauczyciel historii i propedeutyki filozofii w szkołach średnich Warszawy. Jednocześnie prowadzi działalność naukową. Związany z lewicą marksistowską. Członek KPP od 1918 r. Wykładowca filozofii na Uniwersytecie Ludowym w Warszawie. Pracuje na Uniwersytecie Warszawskim. W 1928 r. doktoryzuje się na UW. Od 1928 roku docent filozofii nowożytnej w Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie. W latach 1932–1935 wykładał historię filozofii i technikę pracy umysłowej w Instytucie Pedagogicznym ZNP. Publikuje na łamach czasopism oświatowych (*Miesięcznik Nauczycielski*). Działa w ruchu

sława Spasowskiego¹¹ i Stefani Sempołowskiej¹². Zestaw proponowanych autorytetów pedagogicznych świadczył o tym, że władze otwarcie forsowały określony wartości światopoglądowe i ideologiczne w edukacji i szkolnictwie. Związane było to w bezpośredni sposób

zawodowym nauczycieli. Początkowo w ZNP a później w Związku zawodowego Nauczycieli RP. W 1939 r. profesor filozofii na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Autor: *Idea wychowania społecznego w dziejach myśli pedagogicznej*, Nowa Biblioteka Społeczna, Warszawa 1938. Por. J. Snopek, *W kręgu twórczości i poglądów na filozofię Stefana Rudniańskiego*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie” 1975, z. 57, s. 81–83.

¹¹ Władysław Spasowski, ur. 28 grudnia 1877 r. w majątku Jakubowszczyzna w pow. Lepel, zm. 6 lipca 1941 r. Polski filozof marksistowski okresu dwudziestolecia międzywojennego, pedagog, działacz komunistyczny i oświatowy. W latach 1920–1930 był nauczycielem szkół średnich, a następnie pełnił funkcję dyrektora Państwowych Kursów Nauczycielskich im. W. Nałkowskiego w Warszawie. W swojej pracy naukowej zajmował się problematyką samowychowania i samokształcenia. Justyna Legutko twierdzi, że „Za najwyższą wartość uznaje pracę, twierdząc, że stworzyła człowieka i na niej opiera całą rzeczywistość, w tym pedagogikę. Wychowanie i nauczanie w jego ujęciu ma przygotować do mającej się zrealizować komunistycznej rzeczywistości. Spasowski popiera wychowanie społeczne odbywające się w specjalnie przygotowanych instytucjach i wpajające ideały socjalistyczne oraz kolektywistyczne. Sprzeciwia się też wychowaniu religijnemu i rodzinnemu, uznając je za szkodliwe dla rozwoju, a swą wychowawczą miłość rezerwuje dla „wielbicieli” wartości, które sam wyznaje. Spasowski jest też zwolennikiem racjonalizacji rozrodczości oraz internalizacji wychowania. Szkoła, jaką proponuje, jest adekwatna do bolszewickiej”. Por. J. Legutko, *„Kochać życie piękne i młode” – marksistowska i eugeniczna pedagogika Władysława Spasowskiego. Założenia i krytyka personalistyczna*, „Paedagogia Christiana” 2017, nr 1/39, s. 110.

¹² Stefania Sempołowska, ur. 1 października 1869 r. w Poloniszu, zm. 31 stycznia 1944 r. w Warszawie. Polska nauczycielka, działaczka oświatowa, bojowniczką o prawa dziecka, dziennikarka i pisarka. Joanna Radziejcz pisała o niej: „Mając 17 lat, zdała egzamin na Patent nauczycielki przed rządową komisją w Warszawie. Zaczęła pracę w zawodzie, a także zajmowała się publicystyką oświatową, postulując pełny dostęp do oświaty wszystkich warstw społecznych. Naukę kontynuowała na Uniwersytecie Latającym, pełniącym w Królestwie Polskim rolę tajnej szkoły wyższej. Była członkinią Towarzystwa Oświaty Demokratycznej *Nowe Tory* oraz współredaktorką czasopisma dla młodzieży *Z bliska i z daleka*, a później dwutygodnika dla dzieci i wychowawców *W słońcu*. Kilukrotnie aresztowana przez władze zaborcze. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku skupiła się przede wszystkim na sprawach przynależności Gdańska do Polski, plebiscytów na Warmii i Mazurach oraz na Górnym Śląsku. Wykładała też naukę o Polsce w szkole Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, ale zerwanie z tą organizacją w połowie lat 20. pociągnęło za sobą rezygnację z tej posady.

z prowadzoną wówczas tzw. ofensywą ideologiczną w oświacie, która zakładała wyrugowanie pozostałości przedwojennej oświaty i przyjęciem nowych założeń politycznych i ideologicznych w szkołach. Wymienieni pedagodzy posiadali dorobek naukowy ściśle związany z radykalną lewicową, marksistowską myślą społeczną, lub tak jak w przypadku Stefania Sempołowskiej znanej ze swojej działalności na rzecz praw dziecka i pomocy więźniom politycznym w okresie zaborów i dwudziestolecia międzywojennego w Polsce.

Minister w swoim wystąpieniu podkreślił, że ważnym aspektem pracy wychowawczej w polskiej szkole powinna być współpraca nauczycieli i dyrekcji szkół z organizacjami młodzieżowymi, które działają w każdej placówce szkolnej. Stwierdził, że „Nauczyciel winien widzieć w organizacji młodzieżowej swego największego i najcenniejszego pomocnika w walce o wyniki nauczania i wychowania. Winniśmy wychowywać naszą młodzież na tradycjach walki Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej, na przykładach życia i walki najlepszych ZWM-owców: Janka Krasickiego i Hanki Sawickiej”¹³. Wspomniana współpraca z organizacjami młodzieżowymi a głównie z Związkiem Młodzieży Polskiej realizowana była we wszystkich szkołach w kraju¹⁴.

Przez jakiś czas współpracowała z Wyższym Studium Pedagogicznym Wolnej Wszechnicy Polskiej, zaś później udzielała się na Państwowych Kursach Nauczycielskich oraz Uniwersytecie Ludowym. Opowiadała się za ustrojem szkolnictwa opartym na zasadach powszechności, jedności i bezpłatności. Wystąpiła też z projektem „karty praw dziecka”, powołania do życia ustawodawstwa i państwowego aparatu, który chroniłby najmłodszych mieszkańców kraju”. Zob. J. Radziejewicz, *Stefania Sempołowska – rewolucjonistka z temperamentu, tradycjonalistka z upodobania*, <https://rme.cbr.net.pl/index.php/archiwum-rme/610-maj-czerwiec-nr-55-2/kobiety-polskiej-wsi-portrety/395-stefania-sempoowska-rewolucjonistka-z-temperamentu-tradycjonalistka-z-upodobania>. Kilukrotnie aresztowana przez władze zaborcze. Zaangażowana w latach międzywojennych w pomoc więźniom politycznym i jeńcom rosyjskim z wojny polsko-bolszewickiej. Oskarżana przez narodowców o sympatie komunistyczne. Por. J. Hytrek-Hryciuk, *Nike, która się nie wahała. Stefania Sempołowska (1869–1944)*, <https://histmag.org/Nike-ktora-sie-nie-wahala.-Stefania-Sempolowska-1869-1944-21598>.

¹³ *Nauczycielstwo polskie chlubnie wykona...*, dz. cyt., s. 2.

¹⁴ K. Łupiński, *Ideologiczne samokształcenie nauczycieli w świetle protokołów rady pedagogicznej Liceum w Stupcy w roku szkolnym 1948/1949*, „Polonia Maior Orientalis” 2022, T. IX, s. 202–211.

Na zakończenie przemówienia minister Jarosiński powiedział, że „w oparciu dotychczasowe osiągnięcia, realizując ideał wychowawczy nowej pedagogiki socjalistycznej nakreślony przez Prezydenta RP Bolesława Bieruta, działając w ścisłym związku z klasą robotniczą i masami pracującymi, kierując się wskazaniem prądu przodującej siły narodu polskiego – Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej – nauczycielstwo polskie chlubnie wykona swoje historyczne zadanie wychowania młodego socjalistycznego człowieka”¹⁵.

Przytoczone powyżej przemówienie wysokiej rangi przedstawiciela władz, język i treści przekazane nauczycielom szkół ukazują nie tylko założenia programowe i ideologiczne ale wygłoszone zostało specyficznym językiem charakterystycznym dla ówczesnych oficjalnych wystąpień, który określany jest jako „nowomowa” w jej perswazyjno-propagandowym typie¹⁶.

Na tej samej stronie zamieszczono artykuł będący również przedrukiem z PAP, pt. „Nauczyciele piszą do Prezydenta RP”. Autorzy przytaczają fragmenty z listów uczestników powiatowych konferencji sierpniowych. Listy i depeche kierowane do Bolesława Bieruta noszą charakter wiernopoddańczych panegiryków. Uczestnicy konferencji powiatowej w Zabkovicach Śląskich piszą: „Przesyłamy Wam, Obywatelu Prezydencie, wyrazy czci i przywiązania. Pomni Twoich wskazówek, danych nam na III Krajowym Zjeździe ZNP, przyrzekamy wyczerpać wszystkie siły, aby wychować powierzona nam młodzież na gorących patriotów Polski Ludowej. Nie będziemy oszczędzali sił dla zwycięskiej realizacji planu 6-letniego i dla utrwalenia pokoju”. Natomiast uczestnicy konferencji we Wschowej, w woj. poznańskim deklarują: „Świadomi swych zadań, pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w oparciu o wieczną przyjaźń narodów Związku Radzieckiego, z entuzjazmem i ufnością idziemy w nowy rok szkolny, by krzewić i pogłębiać najgorętsze umiłowanie Polski Ludowej, płomienny zapał w pracy i gotowość do walki o pokój i postęp. W oparciu o teorię marksizmu – leninizmu wychowamy młodzież na świadomych budowniczych Polski Socjalistycznej”.

¹⁵ *Nauczycielstwo polskie chlubnie wykona...*, dz. cyt., s. 2.

¹⁶ M. Głowiński, dz. cyt., s. 34–43.

Zebrani na konferencji w Radomiu piszą natomiast: „Przy ścisłej współpracy ZMP i ZHP oraz komitetów rodzicielskich i opiekuńczych, będziemy wszechstronnie rozwijać u młodzieży naukowy światopogląd i wychowywać ją w moralności socjalistycznej. Będziemy wychowywać naszą młodzież w gorącym patriotyzmie i wiązać go organicznie z proletariackim internacjonalizmem”¹⁷.

Na tej samej stronie zamieszczono również notatkę informacyjną o rozpoczęciu roku szkolnego w średnich szkołach ogólnokształcących, zawodowych i rolniczych. Uczniowie w ramach uroczystości w szkołach ogólnokształcących wysłuchali przemówienia ministra oświaty Witolda Jarosińskiego, w szkołach zawodowych rok szkolny otwierał prezes Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego Janusz Zarzycki¹⁸ a w placówkach rolniczych minister rolnictwa Jan Dąb – Kocioł¹⁹. PAP donosił także, że „szczególnie

¹⁷ (PAP) *Nauczyciele piszą do Prezydenta RP*, „Gazeta Białostocka” 1951, nr 1, 1–2 września, s. 2.

¹⁸ Janusz Zarzycki, ps. Wojtek, ur. 15 kwietnia 1914 w Pruszkowie, zm. 15 lutego 1995 w Warszawie. Od 1932 r. do 1935 r. członek ZPMD. W 1932 r. ukończył Gimnazjum im. T. Czackiego w Warszawie. W latach 1932–1935 studiował na Wydziale Mechanicznym Politechniki Warszawskiej. Od 1935 r. do 1938 r. student Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej. Od 1937 r. do 1938 r. był wychowawcą w świetlicy robotniczej w Warszawie. W latach 1939–1941 studiował we Lwowskim Instytucie Politechnicznym. Więzień obozów: Auschwitz-Birkenau i Buchenwald. Od 1942 r. członek PPR, następnie w PZPR. Polski architekt i polityk, generał dywizji Wojska Polskiego, przewodniczący Związku Walki Młodych i Związku Młodzieży Polskiej. Od 1949 do 1956 pełnił funkcję prezesa Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego, prezes ZBoWiD, przewodniczący prezydium Miejskiej Rady Narodowej m.st. Warszawy, wiceminister obrony narodowej oraz poseł na Sejm PRL II, III i IV kadencji. Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/54378>.

¹⁹ Jan Dąb-Kocioł, ur. 30 marca 1898 r. w Biskupicach Radłowskich, zm. 17 stycznia 1976 w Warszawie – działacz państwowy w okresie PRL, ekonomista. Był członkiem partii ludowych od okresu międzywojennego, należał do SL, potem do ZSL; wieloletni działacz spółdzielczy. Uczestnik wojny obronnej we wrześniu 1939 r. W latach 1944–1945 był przewodniczącym konspiracyjnej Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi, nadal pełnił tę funkcję po wyzwoleniu miasta. W latach 1945–1947 wojewoda łódzki. Następnie pełnił przez kilkanaście lat różne funkcje ministerialne: 1947–1951 minister rolnictwa i reform rolnych; 1951–1954 minister rolnictwa; 1954–1956 minister leśnictwa; 1956–1961 minister leśnictwa i przemysłu drzewnego. Był członkiem władz partyjnych: członek

uroczysty i radosny charakter będą miały uroczystości rozpoczęcia nowego roku szkolnego w szkołach podstawowych, gdzie przedstawiciele władz państwowych, nauczycielstwo, diatwa i rodzice serdecznie powitają wstępujące do pierwszych klas dzieci urodzone w historycznym roku wydania Manifestu Lipcowego PKWN²⁰.

Temat rocznika dzieci urodzonych w 1944 r., które w roku 1951 po raz pierwszy poszły do szkół, kontynuowano w oddzielnym artykule. Autor opowiada o siedmioletnim Leszku Lisowskim, który z radością poszedł do pierwszej klasy i deklarował, że będzie się dobrze uczył, ponieważ chce zostać inżynierem i budować w Polsce kolej i dworce. Marzenia chłopca były następstwem trzech lat spędzonych w przedszkolu Związków Zawodowych Kolejarzy i tradycji rodzinnych. Autor pisze dalej, że w „Polsce przedwrześniowej ponad 1 000 000 dzieci pozostawało poza szkołą a w roku 1951 poza obowiązkiem szkolnym nie zostanie ani jedno dziecko”²¹. Przytacza interesujące dane liczbowe odnośnie budownictwa szkolnego. Wymienia 7 685 nowo wybudowanych przedszkoli i 323 Domy Dziecka. Opiekę w ogródkach jordanowskich znalazło 16 700 dzieci. Ponad milion dzieci skorzystało z wakacyjnych wyjazdów na kolonie i obozy. Tekst kończy się typowym stwierdzeniem, wyrażonym mocno propagandowym językiem że „1 września 1951 r. nie będzie zwykłym dniem rozpoczęcia nowego roku szkolnego, będzie on zarazem świętem nowego pokolenia, świętem szczęśliwych dzieci Polski idącej ku socjalizmowi”²².

Zarządu Głównego SL „Wola Ludu” w latach 1944–1945, członek Rady Naczelnej SL w latach 1945–1949, członek Naczelnego Komitetu Wykonawczego SL w latach 1945–1949, członek NKW ZSL w latach 1949–1964, członek Prezydium NKW ZSL w latach 1950–1962. *Jan Dąb-Kocioł*, Informacje z Portalu Timenote, <https://timenote.info/lv/person/view?id=4527726&l=pl>.

²⁰ (PAP) *Zaczął się nowy rok szkolny*, „Gazeta Białostocka” 1951, nr 1, 1–2 września, s. 2.

²¹ Autor wyraźnie zawyżył liczbę dzieci nie uczęszczających do szkół w II RP. Według danych statystycznych w roku szkolnym 1937/38 z ogólnej liczby 5164,7 tys. młodzieży w wieku 7–13 lat do szkoły uczęszczało 4647,4 tys. Wynika z tych danych, iż poza systemem szkolnym pozostawało 517, 3 tys. dzieci. Rok później liczba ta wynosiła ok. 700 tys. (przyp. Autora).

²² *Rocznik PNWN-owski idzie do szkół*, „Gazeta Białostocka” 1951, nr 1, 1–2 września, s. 2.

Na czwartej stronie gazety zamieszczono artykuł autorstwa członka Prezydium WRN w Białymstoku i kierownika Wydziału Oświaty Czesława Łojko. Na wstępie autor odniósł się do przemówienia B. Bieruta skierowanego do uczestników III Zjazdu Związku Nauczycielstwa Polskiego, przytaczając jego słowa odnośnie obowiązującego ideału wychowawczego w polskim szkolnictwie. Komunistyczny przywódca pisał wtedy: „Musimy wychować człowieka, który jest współuczestnikiem w walce o przebudowę świata, gorącym patriotą, miłującym swój naród, ofiarującym mu cały swój młodzieńczy zapał i uzdolnienia, całe swoje serce”²³. Czesław Łojko stwierdził, że tak sformułowany cel wychowawczy został postawiony „naszemu nauczycielstwu, organizacji młodzieżowej, rodzicom, całemu społeczeństwu. Osiągnięcie tego celu wychowawczego wymaga ofiarnych wysiłków ze strony nauczycieli i wychowawców. Wymaga też aktywnej, świadomej i nieustającej pracy”.

Dalej tekst przybiera formę swego rodzaju sprawozdania z dotychczasowej działalności władz oświatowych województwa. Autor przytacza dane obrazujące postępy w przygotowaniu infrastruktury szkolnej do nowego roku. Z przytoczonych w art. danych wynika, że na potrzeby szkół wynajęto 538 izb lekcyjnych a także przygotowano 650 mieszkań dla nauczycieli. Wszystkie szkoły w okręgu przeszły remonty. Dzięki zaangażowaniu przedsiębiorstwa „Dom Książki” rozprowadzono wśród uczniów ok. miliona podręczników. Nie zapomniano, także o sprawach bytowych nauczycieli i placówek szkolnych. Przed okresem zimowym w 75% wypełniono plan zaopatrzenia w opał.

Wykonano także określone działania w celu podniesienia stopnia organizacyjnego szkół podstawowych województwa. W tym celu zatrudniono 846 nowych nauczycieli, absolwentów Liceów Pedagogicznych i Kursów Przygotowawczych. Zmniejszyła się liczba szkół o jednym nauczycielu z 43% do 30% a liczba szkół realizujących program siedmiu klas szkoły podstawowej wzrosła do 32% w porównaniu z 20% w poprzednim roku szkolnym. Zaznaczono,

²³ Cz. Łojko, *Witamy serdecznie nowy rok szkolny*, „Gazeta Białostocka” 1951, nr 1, 1–2 września, s. 4.

że w ostatnim roku przed wojną szkoły tego typu stanowiły jedynie 7% z ogólnej liczby szkół. Władze szczególnie starały się dbać o szkoły wiejskie. Przykładowo podano, że w pow. kolneńskim program szkoły o siedmiu klasach realizowany będzie w 49% szkół na tym terenie. Oddzielnie miejsce w artykule poświęcono wypoczynkowi wakacyjnemu dzieci i młodzieży. Akcją letnią objęto na Białostocczyźnie ponad 23 tys. osób w wieku szkolnym. Nauczyciele w tym czasie uczestniczyli w różnego rodzaju kursach, pogłębiając swoją wiedzę zawodową a także „poziom ideologiczny”. Niestety nie przytoczono w tym kontekście żadnych danych. Oddzielne miejsce poświęcono tzw. konferencjom sierpniowym, które Cz. Łojko określa jako „na szeroką skalę zakrojone masowe narady wytwórcze, mobilizujące nauczycieli do realizacji podstawowych zadań, jakie Rząd Ludowy stawia przed szkołą”. Dalej autor pisał, że „Należy stwierdzić, że na konferencjach sierpniowych nauczycielstwo nasze zademonstrowało aktywną i twórczą postawę, żywo omawiając i dyskutując na temat swoich osiągnięć, trudności i błędów, zajmując często krytyczne stanowisko do własnej pracy i pracy swoich kolegów”. Dużo miejsca na tych konferencjach poświęcono współpracy nauczycielstwa i dyrekcji placówek z organizacjami młodzieżowymi działającymi na terenie szkół. Drugim ważnym zagadnieniem podnoszonym w trakcie obrad i zebrań była kwestia politechnizacji „jako niezbędnego warunku dobrych wyników pracy szkolnej”. Podkreślono w tym aspekcie problematykę czerpania wzorców z doświadczeń szkoły radzieckiej, którą w tym obszarze stawiano za wzór ze względu na wieloletnie doświadczenie i sprawdzone wzorce. Autor na zakończenie pisał, że „można śmiało i odważnie stwierdzić, że stworzono pełne warunki dobrego funkcjonowania szkolnictwa w nowym 1951/52 roku szkolnego i że dzięki wspólnemu wysiłkowi całego społeczeństwa będzie można zrealizować zaszczytne cele wychowawcze szkoły Polski Ludowej i uczestniczyć w procesie budownictwa socjalistycznego”²⁴.

Na tej samej stronie zamieszczono artykuł odredakcyjny. Wydrukowano go kursywą a nosił on tytuł „Święto szkoły”. Autor pisał

²⁴ Tamże.

w nim, że „Po raz pierwszy w historii naszego kraju żadne dziecko nie pozostanie poza szkołą”²⁵. Redakcja gazety szczególne życzenia kierowała do młodych nauczycieli, którzy w tym roku szkolnym rozpoczynają swoją pracę zawodową. Liczba tych nauczycieli została określona w tekście na 15 tys. osób. Nie omieszkano wytknąć władzom sanacyjnym II RP faktu wielkiego bezrobocia wśród nauczycieli pod koniec lat trzydziestych. Określono je na 25 tys. „nauczycieli wyrzuconych na bruk”²⁶. Dzięki temu zabiegowi, podkreślono szczególną rolę nauczycieli w polskim społeczeństwie i ukazano troskę władz skierowaną na rozwój tej grupy zawodowej. Przytoczono również inne dane mające w założeniu przedstawić nową „ludową” Polskę jako kraj bez porównania bardziej rozwinięty pod względem oświaty i wychowania niż II RP. W art. napisano, że w 1951 r. funkcjonowało „5 razy więcej przedszkoli, niż w Polsce kapitalistyczno-obszarniczej, 3 razy więcej szkół podstawowych, 6-krotnie liczniejsze zastępy uczniów szkół średnich i liceów, 800 000 absolwentów szkół zawodowych, 150 000 stypendiów, kolonie letnie dla 36 razy większej liczby dzieci, niż w 7 lat po I wojnie światowej”²⁷.

W kolejnym artykule zamieszczonym na łamach „Gazety Białostockiej” z 1 września 1951 r. była obszerna informacja dotycząca rozpoczęcia roku szkolnego w świeżo wyremontowanych budynkach szkolnych. Jak informują autorzy, w woj. białostockim a szczególnie w Białymstoku, wszystkie remonty budynków szkolnych zostały ukończone w terminie. Władze oświatowe nie przewidywały w trakcie roku szkolnego dodatkowych prac. Szkoły podstawowe oznaczone numerami 11, 6, 15 i 10 zostały dodatkowo wyposażone w nowe ławki szkolne a w szkoła numer 7 otrzymała nowe krzesła. Dość enigmatycznie poinformowano czytelników, że

²⁵ *Święto szkoły*, „Gazeta Białostocka” 1951, nr 1, 1–2 września, s. 4.

²⁶ Podana liczba jest zgodna z danymi przedstawionymi przez B. Ługowskiego, który określał bezrobotnych nauczycieli na 16–25 tys. ZNP przedstawiał dane w przedziale 20 tys. pedagogów. Zob. K. Sanojca, *Szkoła jako instytucja pracy. Pozycja prawna i problemy zawodowe nauczycieli szkół państwowych w okresie Drugiej Rzeczypospolitej*, „Metamorfozy Społeczne” 2014, T. 9, s. 283.

²⁷ *Święto szkoły*, dz. cyt., s. 4.

zajęcia z fizyki i chemii będą się odbywały w pracowni przedmiotowej przy ul. J. Marchlewskiego²⁸. Pracownia ta wyposażona była we wszelkie „przyrządy i pomoce naukowe niezbędne do wykonywania doświadczeń przewidzianych w programach szkolnych”²⁹. W Białymstoku oddano do użytku 19 nowych sal szkolnych w powiecie białostockim przeznaczono na izby lekcyjne 41 pomieszczeń szkolnych. Również na terenie całego województwa remonty zostały przeprowadzone zgodnie z terminarzem prac.

Na stronie piątej gazety podjęto temat zaopatrzenia uczniów i szkół w podręczniki szkolne. Redakcja informowała, że w roku szkolnym 1951/52 wszystkie dzieci zostały wyposażone w podręczniki szkolne, które zostały dostarczone do Białegostoku i powiatów województwa na kilka dni przed rozpoczęciem roku szkolnego. Zadbano o to specjalistyczne przedsiębiorstwo księgarskie „Dom Książki”. We wsiach i małych miejscowościach rozprowadzono podręczniki przy pomocy sieci sklepów „Samopomocy Chłopskiej. W ten sposób dostarczono i rozprowadzono ponad milion wolumenów. Liczba ta w całości zaspokoiła potrzeby uczniów w województwie. Dystrybucja przeprowadzona została sprawnie a ewentualne braki szybko pokrywano poprzez dostarczenie ich z magazynów obu sieci sprzedaży. Jak pisał autor artykułu „w księgarniach białostockich panuje wielki ruch. W sklepach z książkami pojawiają się codziennie setki młodych klientów. Z zainteresowaniem przeglądają poukładane na półkach i stołach podręczniki szkolne. Każdy z łatwością odnajduje potrzebne mu tytuły książek. Podręczniki ułożono

²⁸ Obecnie to ul. Pałacowa 2/1. Maria Anna Bartnicka w kalendarium historycznym II LO w Białymstoku pisała, że „W styczniu 1949 roku powołano w Białymstoku pierwszą, całkowicie świecą placówkę edukacyjną, łączącą szkołę podstawową z klasami licealnymi. Szkoła działała pod egidą Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i patronatem Wojewódzkiej Komendy Milicji Obywatelskiej (od 1950 roku). Mieściła się przy ulicy Marchlewskiego, używając miejsca jeszcze kilku innym instytucjom edukacyjnym, m.in. Liceum dla Wychowawczyń Przedszkoli, kilku klasom Szkoły Podstawowej nr 5 i Liceum Wieczorowemu dla Pracujących”. Zob. M. A. Bartnicka, *Historia*, Strona internetowa III Liceum Ogólnokształcącego im. K. K. Baczyńskiego w Białymstoku, <https://3lo.bialystok.pl/index.php/szkola/o-szkole/historia>.

²⁹ *Młodzież rozpoczyna naukę w wyremontowanych budynkach szkolnych*, „Gazeta Białostocka” 1951, nr 1, 1–2 września, s. 7.

w komplety według poszczególnych klas³⁰. Podano również przykładowe ceny tychże podręczników. *Elementarz* kosztował 4,50 zł, *Czytanka dla klasy II* – 1,50 zł, *Biologia dla klasy IV* – 1,90 zł, *Wypisy dla klasy VII* – 3,75 zł.

Pojawienie się na rynku dużej liczby podręczników pozwalało dokonać zakupów każdemu uczniowi samodzielnie. Zdaniem autora tekstu „korzystniejszym jest jednak nabywanie ich zbiorowo przez szkoły. W tym ostatnim bowiem przypadku otrzymuje się 10 proc. rabatu³¹. Jak dowiadujemy się z artykułu niektóre szkoły przysłały księgarniom orientacyjne plany zakupów książek. Plany te ułatwiły w zdecydowany sposób pracę księgarń. Szkoły posiadały również zeszloroczne zapasy książek, które nadawały się do użytku w nowym roku szkolnym. Ułatwiało to w znaczący sposób rozprowadzenie podręczników wśród uczniów. Na tej samej stronie informowano czytelników o organizowanym przez „Dom Książki” na Rynku Kościuszki w Białymstoku, „Jarmarku Szkolnym”. Odbył się on w dniu 2 września (niedziela) i trwał od godz. 9 do 18. Oferowano wszystkie podręczniki dla klas I–XI oraz materiały szkolne³².

W numerze 1 gazety zamieszczono także notatkę informacyjną odnośnie harmonogramu uroczystości związanych z rozpoczęciem roku szkolnego w Białymstoku. Przewidywano, że w dniu 1 września o 8 rano uczniowie zbiorą się w swoich szkołach i wysłuchają przemówienia Ministra Oświaty. Następnie odbyło się powitanie dzieci i młodzieży przez przedstawicieli miejscowych władz politycznych, społecznych i młodzieżowych. Uroczystości zakończono częścią artystyczną. W dniu 2 września o godz. 8, odbyły się zbiórki dzieci od klasy IV i nastąpiło wyjście na stadion miejski, gdzie o godz. 10 odbył się wiec a o godz. 14 występy artystyczne młodzieży szkolnej z Płocka, Białowieży i innych miejscowości. Dzieci najmłodsze miały swój wydzielony teren do zabaw w lasku przy stadionie.

³⁰ Tamże.

³¹ Tamże.

³² *Jarmark szkolny*, „Gazeta Białostocka” 1951, nr 1, 1–2 września, s. 7.

Należy stwierdzić, że pierwszy numer gazety zawierający 8 stron zawierał interesujący z historycznego punktu widzenia materiał fotograficzny. Zamieszczono w nim fotografie najmłodszych uczniów czytających elementarz czy też używających na lekcjach matematyki liczydeł. Jedna z ilustracji przedstawia także nowo oddany do użytku gmach szkoły pielęgniarstwa w Białymstoku.

W pierwszym numerze „Gazety Białostockiej” datowanej na 1–2 września (sobota-niedziela) 1951 r. zawarto dużo informacji dotyczących kwestii związanych z oświatą i szkolnictwem w Polsce i Białymstoku. Kwestie odnoszące się do terenu województwa białostockiego, sytuacji w oświacie na poziomie powiatowym zostały jedynie zasygnalizowane w niektórych tekstach.

Z lektury zamieszczonych w gazecie materiałów otrzymujemy dosyć jasny obraz dotyczący zagadnień ideologiczno-politycznych, którymi przesycane są teksty osób stojących na czele polskiej i białostockiej oświaty. Ich wystąpienia zawierają duże dawki propagandy, która dodatkowo wyrażona jest specyficznym językiem określanym jako komunistyczna nowomowa. W wystąpieniach oficjeli napotyamy ciągle odwoływanie się do czasów II RP, która nazywana jest „Polską sanacyjną” czy też „burżuazyjno-kapitalistyczną”. Przedstawiciele komunistycznych władz praktycznie zawsze dokonują porównań, przytaczając liczby, które mają udowodnić czytelnikom czy słuchaczom wyższość ustroju socjalistycznego, jego efektywność i troskę o polską szkołę, uczniów i nauczycieli. Niestety wspomniane przez nich dane liczbowe w wielu wypadkach są prawdziwe i nawet, jeżeli bywają wyolbrzymione mają pokrycie w dokumentach statystycznych. Władze komunistycznej Polski, bardzo poważnie traktowały kwestie szkolnictwa, powszechności i dostępności szkoły dla wszystkich polskich dzieci na każdym szczeblu. Taka postawa wynikała z założeń programowych przedstawionych już w Manifeście PKWN w 1944 r. Napisano w nim, że: „Jednym z najpilniejszych zadań Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego będzie na terenach oswobodzonych odbudowa szkolnictwa i zapewnienie bezpłatnego nauczania na wszystkich szczeblach. Przymus powszechnego nauczania będzie ściśle przestrzegany. Polska inteligencja zdziesiątkowana przez Niemców

(sic!), a zwłaszcza ludzie nauki i sztuki, zostaną otoczeni specjalną opieką. Odbudowa szkół zostanie natychmiast podjęta”³³. Wbrew dzisiejszym przekonaniom historyków, te fragmenty programu wydawały się niezwykle atrakcyjne i popularne wśród polskiego społeczeństwa. Możliwość zdobycia wykształcenia przez każdego bez wyjątku, mobilizowała Polaków wokół zagadnień szkolnictwa i oświaty przez następnych kilkadziesiąt lat.

Poza kwestiami polityczno-ideologicznymi, z artykułów, notatek a nawet krótkich informacji, zamieszczanych na łamach gazety, możemy uzyskać wiedzę na temat konkretnych danych liczbowych w obszarze szkolnictwa, założeń i celów wychowawczych a nawet zaopatrzenia w podręczniki.

Informacje zawarte w tekstach rozmieszczonych na stronach „Gazety Białostockiej” zwiększają naszą wiedzę na temat tytułowych zagadnień i stanowią niezwykle interesujące źródło do badań nad polską oświatą i szkolnictwem w okresie powojennym.

Bibliografia

Monografie

- Grześ B., *ZNP w Polsce Ludowej*, [w:] *Związek Nauczycielstwa Polskiego. Zarys dziejów 1905–1985*, red. B. Grześ, Warszawa 1986.
- Głowiński M., *Nowomowa i ciągi dalsze. Szkice dawne i nowe*, Warszawa 2009.
- Kahl E., *Związkowe doskonalenie nauczycieli wobec polityki oświatowej władz państwowych w Polsce Ludowej*, [w:] *W kręgu dawnych i współczesnych teorii wychowania: uczeń – szkoła – nauczyciel*, red. K. Dormus, R. Ślęczka, Kraków 2012.
- Mołdawa T., *Ludzie władzy, 1944–1991: władze państwowe i polityczne Polski według stanu na dzień 28 II 1991*, Warszawa 1991.
- Orwell G., *Rok 1984*, Warszawa 1988.
- Puliński A.J., *Oświata i szkolnictwo w Białymstoku na łamach „Jedności Narodowej” w wakacyjnych miesiącach roku 1945*, [w:] *Studia*

³³ *Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego*, „Rocznik Lubelski” 1959, nr 2, s. 12.

i szkice z zakresu pedagogiki ogólnej, andragogiki oraz historii oświaty o poczuciu bezpieczeństwa, migracji, ludziach dojrzałych i problemach oświaty, red. J. Górniewicz, Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit”, Toruń 2023, s. 293–306.

Puliński A.J., *Straty wojenne wśród pracowników Uniwersytetu Warszawskiego w świetle artykułów wspomnieniowych zamieszczonych na łamach „Przeglądu Historycznego” z roku 1946*, [w:] *Pedagogika szkoły wyższej w drugiej połowie XXI wieku. Drogi od klasycznej ortodoksji do postkultury*, red. J. Górniewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2020.

Rudniański S., *Idea wychowania społecznego w dziejach myśli pedagogicznej*, Nowa Biblioteka Społeczna, Warszawa 1938.

Świdzińska A., *20 lat Gazety Białostockiej 1951–1971*, Białystok 1972.

Artykuły „Gazeta Białostocka”

Jarmark szkolny, „Gazeta Białostocka” 1951, nr 1, 1–2 września, s. 7.

Łojko Cz., *Witamy serdecznie nowy rok szkolny*, „Gazeta Białostocka” 1951, nr 1, 1–2 września, s. 4.

Młodzież rozpoczyna naukę w wyremontowanych budynkach szkolnych, „Gazeta Białostocka” 1951, nr 1, 1–2 września, s. 7.

Nauczycielstwo polskie chlubnie wykona zadanie wychowania młodego socjalistycznego człowieka, oświadczył Minister oświaty Witold Jarośliński, „Gazeta Białostocka” 1951, nr 1, 1–2 września, s. 2.

(PAP) *Nauczyciele piszą do Prezydenta RP*, „Gazeta Białostocka” 1951, nr 1, 1–2 września, s. 2.

(PAP) *Zaczął się nowy rok szkolny*, „Gazeta Białostocka” 1951, nr 1, 1–2 września, s. 2.

Rocznik PNWN-owski idzie do szkół, „Gazeta Białostocka” 1951, nr 1, 1–2 września, s. 2.

Święto szkoły, „Gazeta Białostocka” 1951, nr 1, 1–2 września, s. 4.

Art. w czasopismach

Legutko J., *„Kochać życie piękne i młode” – marksistowska i eugeniczna pedagogika Władysława Spasowskiego. Założenia i krytyka personalistyczna*, „Paedagogia Christiana” 2017, nr 1/39, s. 110.

Łupiński K., *Ideologiczne samokształcenie nauczycieli w świetle protokołów rady pedagogicznej Liceum w Słupcy w roku szkolnym 1948/1949*, „Polonia Maior Orientalis” 2022, T. IX, s. 202–211.

Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, „Rocznik Lubelski” 1959, nr 2, s. 12.

Sanojca K., *Szkoła jako instytucja pracy. Pozycja prawna i problemy zawodowe nauczycieli szkół państwowych w okresie Drugiej Rzeczypospolitej*, „Metamorfozy Społeczne” 2014, T. 9, s. 283.

Snopek J., *W kręgu twórczości i poglądów na filozofię Stefana Rudniańskiego*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie” 1975, z. 57, s. 81–83.

Netografia

Bartnicka M. A., Historia, Strona internetowa III Liceum Ogólnokształcącego im. K. K. Baczyńskiego w Białymstoku, <https://3lo.bialystok.pl/index.php/szkola/o-szkole/historia>.

<https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/54378>.

Hytrek-Hryciuk J., *Nike, która się nie wahała. Stefania Sempołowska (1869-1944)*, <https://histmag.org/Nike-ktora-sie-nie-wahala.-Stefania-Sempołowska-1869-1944-21598>.

Jan Dąb-Kociół, Informacje z Portalu Timenote, <https://timenote.info/lv/person/view?id=4527726&l=pl>.

Radzewicz J., *Stefania Sempołowska – rewolucjonistka z temperamentu, tradycjonalistka z upodobania*, <https://rme.cbr.net.pl/index.php/archiwum-rme/610-maj-czerwiec-nr-55-2/kobiety-polskiej-wsi-portrety/395-stefania-sempolowska-rewolucjonistka-z-temperamentu-tradycjonalistka-z-upodobania>.